

CHEAP TOBACCO, Miasto

Myślisz sobie, że to obłąd
Miasto wciąga, wciąga cię na dobre
Co raz głębiej w żyłach krąży
Wstań, uciekaj, jeszcze zdążysz

Myślisz sobie, że to obłąd
Miasto wciąga, wciąga cię na dobre
Co raz głębiej w żyłach krąży
Wstań, uciekaj, jeszcze zdążysz

Oto kolejny świt
Oddychać chcę ale nie ma czym
Noce pulsują upalnie
Nachalnie wciskasz się w moje drzwi
Znowu mnie dusi
Serce przyspiesza i kusi
Ale nie otworzę ci
Dzisiaj nie otworzę drzwi
Choć myślisz sobie, że to...

Myślisz sobie, że to obłąd
Miasto wciąga, wciąga cię na dobre
Co raz głębiej w żyłach krąży
Wstań, uciekaj, jeszcze zdążysz

Myślisz sobie, że to obłąd
Miasto wciąga, wciąga cię na dobre
Co raz głębiej w żyłach krąży
Wstań, uciekaj, jeszcze zdążysz

Ile już razy czekałam zmiany
Zamiast po prostu iść
Wikłana w sprawy które dzisiaj już nie znaczą nic
Muszę wyskoczyć zanim ramiona tej nocy
Zbyt ciasno obejmą mnie
Choć myślisz sobie, że to...

Myślisz sobie, że to obłąd
Miasto wciąga, wciąga cię na dobre
Co raz głębiej w żyłach krąży
Wstań, uciekaj, jeszcze zdążysz

Myślisz sobie, że to obłąd
Miasto wciąga, wciąga cię na dobre
Co raz głębiej w żyłach krąży
Wstań, uciekaj, jeszcze zdążysz